

## **Stosunek przerywany**

Autor tekstu: **Marcin Kruk**

— Dzieckiem w kołysce urwałam łeb hydrze i pobrudziłam juchą cały becik, mama tak mnie skrzyczała, że centaurom dałam już potem spokój.

Siedzieliśmy w pubie popijając piwo i miałem wrażenie, że ta rozmowa stała się jednak niepoważna. Barmanka reprezentowała skraj rzeczywistości, a my pływaliśmy w oparach absurdu. Teresa, która twierdziła uparcie, że w wieku niemowlęcym urwała łeb hydrze, zamówiła kolejne piwo i oddała się rozważaniom o swoim stosunku do Boga.

— Ja mam z Panem Bogiem stosunek przerywany — rozmawialiśmy głośno, gdyż płynąca z radia muzyka utrudniała komunikację. Niestety jej ostatnie zdanie wpadło w ciszę i zabrzmiało w pubie jak wystrzał z Aurory. Przy sąsiednich stołach głowy odwróciły się w naszym kierunku, Mężczyzna siedzący zaledwie o metr od nas wpatrywał się w Teresę wzrokiem bazyliuszka. Uniósł szeroki zad z krzesła i mierząc w Teresa palcem warknął — Pani obraziła moje uczucia religijne.

Teresa rozpromieniła się i skłoniła wdzięcznie głowę — Dziękuję za komplement — powiedziała z uśmiechem — pana zdrowie dodała — unosząc szklankę z piwem.

Ze wszystkich uczuć, które znam, te religijne są najbardziej delikatne. Trudno było ocenić, czy stojący nad nami mężczyzna rozplacze się, czy będzie szarżował. Michał, który przed chwilą rozwodził się nad banalnością piękna, zaczął szkicować na serwetce portret nieznanego obrazonego.

— Co pan robi — zaniepokoił się obrażony. Michał wyjaśnił, że szkicuje jego portret, a obrażony powiedział, że sobie wyprasza, dodając, że jest to naruszanie jego dóbr osobistych. Skierował ponownie wzrok na Teresę i zażądał, żeby wycofała swoje słowa.

Teresa spojrzała spode łba i zapytała uprzejmie — Które?

- Które co — zapytał obrażony.

— Które słowa — zapytała Teresa — te o hydrze czy te o relacjach z Bogiem?

— Pani nie mówiła o relacjach, pani mówiła o stosunkach.

- Pojęcie stosunku bywa czasem synonimem pojęcia relacji, pańskie sprośne myśli wynikają z braku bliższych kontaktów z semantyką.

— Ja żadnej semantyki nie znam i w ogóle nie wiem o czym pani mówi. Żądam, żeby pani wycofała swoje słowa, bo pani obraziła moje uczucia religijne.

— Które — zapytała Teresa.

— Które co — warknął ponownie mężczyzna patrząc kątem oka na szkicującego nadal Michała.

— Które uczucia religijne — wyjaśniła Teresa — są uczucia religijne głębokie oraz, można tak to określić, normalne. Głębokie uczucia religijne rzadko ulegają obrażeniu, natomiast normalne uczucia religijne, te odwołujące się do religijności ludowej, są bardziej drażliwe.

— Jak pani będzie tu jaja robić, to zawołam policję - powiedział mężczyzna, co najwyraźniej zaniepokoiło przysłuchującą się rozmowie barmankę.

— Proszę wrócić do swojego stolika i nie niepokoić klientów — powiedziała — w przeciwnym razie będziemy musieli pana wyprosić z lokalu.

— Pani się nie wtrąca — powiedział mężczyzna, z czego należało wnosić, że sprawa jest poważna.

— Czyli chciałby pan, żebym panu opowiedziała o moich relacjach z Bogiem — zapytała Teresa.

— Nic mnie pani relacje nie obchodzą, ma pani cofnąć to co pani powiedziała.

— A co powiedziałam — zapytała Teresa.

— Pani dobrze wie, co pani powiedziała, ja tego powtarzać nie będę, ale pani ma to cofnąć. Są świadkowie.

Barmanka włączyła muzykę. Mężczyzna mówił coś dalej, ale nie było go teraz słyhać. Michał zawzięcie szkicował jego rozdęte gniewem dobra osobiste.

Miałem wrażenie, że wieczór przestał być zabawny, sięgnąłem po moją szklankę piwa, pochyliłem się do Teresy i zapytałem co miała na myśli z tym stosunkiem przerywanym z Panem Bogiem?

— Nie pamiętam — odpowiedziała Teresa, wskazując palcem mężczyznę, który powrócił do swojego stolika — on myśl mą zmać, ale odkąd straciłam wiarę, żałuję, że boga nie ma, bo póki był, pocieszałam się myślą, że musi tych typów serdecznie nie znosić. Mój bóg, kiedy był, był uległy i robił wszystko co chciałam, a teraz jak go nie ma, to nic nie robi, więc czasem mi go brakuje.

Michał podsunął mi serwetkę z karykaturą, była cokolwiek turpistyczna, wkomponowana

w architekturę pubu z maleńką głową Teresy w dolnym rogu serwetki, odgryzała łąb hydrze z wyraźnie sensualną żartocznością.



**Marcin Kruk**

Nauczyciel, autor książki [Człowiek zajęty niesłychanie](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 17-11-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8506) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8506>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)